dr Aneta Rayzacher-Majewska

Wychowanie patriotyczne w rodzinie

„Prawdziwy patriotyzm nie tylko polega na tym, ażeby kochać jakąś idealną ojczyznę, ale ażeby kochać, badać i pracować dla realnych składników tej ojczyzny, którymi są: ziemia, społeczeństwo, ludzie i wszelkie bogactwa.” (Bolesław Prus). Takie uszczegółowienie sprawia, że dla niektórych patriotyzm stanie się nie tylko zadaniem, ale wręcz wyzwaniem. O ile bowiem wzbudzenie uczuć patriotycznych w określonych sytuacjach może nie być stosunkowo trudne, o tyle kształtowanie postaw, pewnych stałych predyspozycji do wybierania zawsze tego, co dobre dla kraju ojczystego, jest procesem, którym należy kierować w sposób świadomy. Dla takich postaw kluczowe będzie środowisko wzrastania – wspólnota podstawowa, na gruncie której kształtują się późniejsze liczne odniesienia, czyli rodzina.

Mówiąc o wychowaniu patriotycznym, o miłości do Ojczyzny – nie można nie odnieść się do rodziny. Sugeruje to już sam termin „ojczyzna”, który pochodzi od rzeczownika ojciec. Pierwotne znaczenie ojczyzny to „majątek odziedziczony po ojcu, ojcowizna”[[1]](#footnote-1). Z kolei papież Jan Paweł II wielokrotnie odwiedzając swój ojczysty kraj, utożsamiał Ojczyznę z matką, mówiąc: „To jest moja matka, ta ziemia! To jest moja matka, ta Ojczyzna!”. Dalej w swych słowach wypowiedzianych na lotnisku Aeroklubu na ziemi świętokrzyskiej w 1993 roku, papież określił rodaków jako braci i siostry. Rodzina stanowi częsty kontekst odniesień w wypowiedziach o charakterze patriotycznym.

Prawdziwy patriotyzm nie ogranicza się do deklaracji słownych, ale jest potwierdzany konkretnymi gestami i czynami. To również czynił papież Jan Paweł II, a wykonywane przezeń gesty były okazją do pouczeń o charakterze patriotycznym. Jak bowiem wyjaśniał, „kiedy przybywam do Ojczyzny pierwszym słowem, wypowiedzianym w milczeniu i na klęczkach, jest pocałunek tej ziemi: ojczystej ziemi. Idąc za wzorem Pawła VI, czynię tak na początku każdej wizyty duszpasterskiej przez cześć dla samego Stwórcy oraz dla synów i córek ziemi, do której przybywam. Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma jednak dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki – albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską. Polska jest matką szczególną. Niełatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej”

Skoro Ojczyzna ma być jak matka, jak ojciec – właściwe odniesienie do niej od najmłodszych lat w znacznej mierze będzie opierało się na relacji dziecka do rodziców i wzajemnie. Rodzina pełna miłości, szacunku i dobra, wzbudzi jak najbardziej pozytywne skojarzenia mówiąc o Ojczyźnie jako matce czy też uświadamiając związek pojęcia „patriotyzm” z ojcem i tym, co od niego pochodzi. Dziś ten przekaz jest utrudniony, bo rodziny są w kryzysie – brak poszanowana dla związku małżeńskiego i jego nierozerwalności, związki partnerskie i ich rozpadanie się powodują, że nie zawsze można posługiwać się nimi jako obrazem zażyłości z krajem ojczystym. Jeśli matka i ojciec nie zawsze są „tymi jedynymi”, a w rodzinach są różne konfiguracje i dzieci dawnych i obecnych partnerów, trudniej mówić i o Ojczyźnie jako czymś jedynym, wyjątkowym – koncepcji tej bliższa jest idea wspólnoty państw, w której może dojść do braku poszanowania odrębności i wyjątkowości każdego z nich.

Obraz rodziny rozszerzony na wspólnotę narodową jest niezmiernie istotny ze względów wychowawczych – prawidłowe relacje w tej podstawowej społeczności przyczynią się do kształtowania właściwych postaw społecznych, obywatelskich. Dotyczy to zarówno wzajemnej pomocy i odniesień poszczególnych członków rodziny rozszerzonych na rodaków, jak i sytuacji trudnych czy konfliktów. Wszak w rodzinie również zdarzają się kłótnie wśród rodzeństwa, po których następuje czas pokoju. Zdarza się, że przyczyną tych konfliktów jest nierówne traktowanie czy choćby podejrzenie o to, że brat czy siostra zostali hojniej obdarowani. Ale też właśnie na gruncie rodziny dziecko, młodzież uczy się pokonywania konfliktów, współpracy, wzajemnej pomocy.

Rodzina stanowi wspólnotę wyjątkową dla wychowania patriotycznego. W niej historia, dzieje ojczyste nabierają szczególnego znaczenia, bo ci, którzy walczyli o niepodległość, oddawali talenty, zdrowie, życie za Polskę, to nie „tylko” bohaterowie z podręcznika do historii, ale babcia i dziadek, pradziadkowie… To osoby, których portrety wiszą na ścianie lub ogląda się w rodzinnym albumie. Jeśli zatem rodzice zapoznają swe dzieci z historią osób bliskich, opowiedzą o dziejach – czy to w salonie z albumem na kolanach, czy na cmentarzu nad rodzinnym grobem, dla dzieci i młodzieży postaci te staną się bardziej znaczące. Również wydarzenia, w których przodkowie brali udział, będą dla młodszych pokoleń bliższe, bo dotykające ich konkretnej rodziny. Jeszcze silniejszy wpływ na kształtowanie uczuć patriotycznych u młodzieży może mieć bezpośredni kontakt z osobami, które doświadczyły rozmaitych trudów związanych z czasem wojny bądź w inny sposób cierpiały na rzecz wolności kraju, siebie samych i pozostałych mieszkańców.

Uświadamianie dzieciom i młodzieży historii ich własnej rodziny jest ze wszech miar pożądane i wskazane nie tylko w tych rodzinach, których przedstawiciele odegrali większą czy mniejszą rolę wobec państwa. „Wiele polskich rodzin ma bogatą, ale i nierzadko skomplikowaną historię. Odkrywanie jej może być pasjonującą podróżą w przeszłość, źródłem wiedzy o nas samych, ale też inspiracją dla tego, jak definiować swoją patriotyczną postawę. Rolą rodziny jest tej wiedzy o swojej historii dostarczyć jej najmłodszym członkom. Dzieci i młodzież często bardzo chętnie słuchają tych opowieści: o swoich przodkach, dawnych dziejach, o tym, jak niegdyś wyglądało życie”[[2]](#footnote-2).

Nie od dziś rodzinę uznaje się za pierwszą szkołę patriotyzmu; „W rodzinie dziecko uczy się umiłowania swojej Ojczyzny. Początki jej umiłowania wiążą się z pierwszymi kontaktami inicjowanymi przez rodzinę, jak np. odwiedzanie miejsc związanych z naszą historią, dbanie o groby poległych za Ojczyznę”[[3]](#footnote-3). Nie bez znaczenia dla wychowania patriotycznego w rodzinie jest także kultura czasu wolnego, wyrażająca się w tym, że nawet w czasie wypoczynku dostrzega się miejsca, obiekty, wydarzenia o doniosłym znaczeniu dla Polski. Dotyczy to zarówno mijanych być może na co dzień pomników, miejsc pamięci czy tablic upamiętniających coś, co choć wydarzyło się w przeszłości, to miało korzystny – czy wręcz: zbawienny – wpływ na teraźniejszość naszej Ojczyzny i jej mieszkańców. Zatrzymanie się nad tymi swoistymi lekcjami historii i złożenie hołdu ludziom, którzy oddali swe zdrowie lub życie

Wyjątkowa rola rodziny jako środowiska wychowania patriotycznego wynika również z faktu, iż właśnie tam przekaz wartości dokonuje się nie poprzez wtłaczanie wiedzy, ale własny przykład życia i postępowania, przez świadectwo. Czasem nieme świadectwo, jak odświętny strój zakładany 3 maja czy 11 listopada, wywieszona flaga albo „lepszy”, świąteczny obiad. Innym razem to świadectwo głośne – jak hymn narodowy czy inne utwory brzmiące z głośnika. Święta i uroczystości przeżywane w rodzinie stanowią szczególną okazję do kształtowania uczuć patriotycznych, bowiem „rodzina przekazuje tradycję narodową głównie w postaci obyczajowości rodzinnej. Rodzina powinna podtrzymywać zwyczaje ojczyste, wyjaśniać ich sens oraz inspirować powstawanie nowych, budujących poczucie naszej tożsamości”[[4]](#footnote-4). Wprowadzanie dzieci i młodzieży w kulturę ściśle zespoloną z dziejami narodu decydującymi dla kształtu tej kultury to niezmiernie istotne zadanie. Tym bardziej istotne w dobie przyswajania licznych obchodów i dni świątecznych do tej pory kultywowanych w innych krajach.

Świadectwo miłości do Ojczyzny wyraża się na wielu płaszczyznach i przy różnych okazjach, nawet w sposób nie do końca uświadomiony, wypływający z potrzeby serca. Nie umyka to jednak uwadze młodzieży – nawet jeśli są to drobne kwestie takie jak kibicowanie polskiej drużynie czy preferowanie polskich producentów i ich produktów. Już sam sposób mówienia o tym, co polskie i dowartościowanie rodzimego przemysłu, rolnictwa i innych dóbr kształtuje stosunek młodzieży do własnego kraju. Niestety, na ów stosunek niejednokrotnie mają wpływ także zachowania przeciwne i krytyka tego, co polskie, przy jednoczesnym gloryfikowaniu produktów zagranicznych i towarzyszącemu przekonaniu, że są one lepszej jakości niż to, co wyprodukowane w Polsce.

Wyrazem miłości do Ojczyzny, której dzieci i młodzież uczą się w rodzinie, jest również zaangażowanie rodziców w życie społeczne oraz pełnienie obowiązków obywatelskich. Szacunek okazywany władzy – tak państwowej, jak i lokalnej, a także odpowiedzialność za losy Polski czy lokalnej społeczności okazywana poprzez udział w wyborach, to również świadectwo, na które wychowankowie nie pozostają obojętni. Szczególna odpowiedzialność dotyczy rodzin, których członek sprawuje władzę – osobę taką winna cechować uczciwość, sprawiedliwość, troska o innych oraz świadomość pełnienia roli służebnej wobec społeczności. W przeciwnym razie dzieci i młodzież z takich rodzin mogą wzrastać w fałszywym przekonaniu, iż pełnienie ważnych funkcji w pierwszej kolejności służy temu, kto tę funkcję pełni oraz iż można wykorzystywać zajmowane stanowisko dla własnych celów.

Wychowanie patriotyczne w rodzinie w przeciwieństwie do analogicznego wychowania podejmowanego w innych społecznościach, nie jest ograniczone do określonej lekcji, przedmiotu czy okazjonalnego wydarzenia. Dokonuje się niemal nieustannie, a jednym z jego przejawów będzie m.in. posługiwanie się poprawną polszczyzną. W praktyce będzie ono oznaczać unikanie zapożyczeń czy posiłkowania się popularnymi terminami zagranicznymi. W przypadku rodzin przebywających poza granicami Polski lub w rodzinach, w których jedno z rodziców jest innej narodowości, szacunek dla języka polskiego będzie oznaczał również troskę o to, by dziecko znało ten język i komunikowało się w nim. To również czerpanie z bogactwa polskiej kultury i tradycji także w zakresie imion nadawanych dzieciom.

Miłość do Ojczyzny i budowanie wyjątkowej relacji z nią nie oznacza bynajmniej akcentowania jedynie tego, co pozytywne i godne podziwu czy pochwały. Na pełny obraz Polski mogą składać się także wydarzenia czy postaci negatywne czy przynajmniej dyskusyjne – nie należy przemilczać ich, ale dokonać prawidłowej ich oceny, nie zapominając o kontekście danych wydarzeń czy innych okolicznościach, które być może usprawiedliwiałyby przynajmniej w pewnym zakresie określone postawy.

Aby kształtowanie uczuć patriotycznych przyniosło owoce, nie wystarczy jedynie przekaz wiedzy czy nawet pociąganie własnym świadectwem, choć jest to jak najbardziej słuszne. Konieczne jest – zwłaszcza względem młodzieży – ukazanie przekonujących motywów, dla których to właśnie młode pokolenie winno stopniowo przejmować odpowiedzialność za swój kraj i podejmowało w tym celu konkretne przedsięwzięcia. A tych przedsięwzięć nie brakuje dziś, zatem warto zapoznawać z nimi młodzież i wskazywać możliwości konkretnego zaangażowania.

W wychowaniu patriotycznym warto, by rodziny jak najczęściej korzystały ze współpracy z innymi środowiskami wychowawczymi – szkołą i parafią. Szkoła służy wspomnianemu wychowaniu dostarczając konkretnej wiedzy, kształtując umiejętności – zarówno w ramach szkolnych lekcji, jak i pozaszkolnych form dydaktycznych takich jak wycieczki, rajdy historyczne czy gry miejskie. Nie do przecenienia jest także rola parafii, bowiem wiele z obchodów i świat państwowych to jednocześnie uroczystości religijne. Z kolei w pozostałych przypadkach Kościół włącza się w przeżywanie świąt państwowych oferując jakże wyjątkową formę troski o Ojczyznę, którą jest Msza święta czy inna modlitwa w intencji Polski i tych, którzy w niej mieszkają, pamiętając przy tym o wszystkich, którzy oddali życie za jej wolność.

Współcześnie wychowanie patriotyczne nie jest wolne od zagrożeń czy trudności, choć jednocześnie dostrzega się ożywienie takiej części społeczeństwa – w tym dzieci i młodzieży, która aktywnie przeżywa swą polskość i z szacunkiem odnosi się do Polski i jej bohaterów. Takie postawy niewątpliwie w znacznej mierze mają swe źródło w rodzinach. Rodzina jako szkoła patriotyzmu może kształtować w młodych pokoleniach ich tożsamość narodową, która stanie się ich znakiem rozpoznawalnym w teraźniejszości i dającą nadzieję na przyszłość w barwach biało-czerwonych.

1. Zob. M. Bańko, Ojczyzna, <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/ojczyzna;2797.html>. [↑](#footnote-ref-1)
2. M. Goetz, Patriotyzm z pokolenia na pokolenie, „Trendy” 2-3(2016), s. [↑](#footnote-ref-2)
3. A. Skreczko, Wychowanie patriotyczne, <https://opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/w_patriot.html> [15.12.2018]. [↑](#footnote-ref-3)
4. Tamże. [↑](#footnote-ref-4)